

Wyjątkowa premiera w operze

Wystawna „Adrianna...”

Na scenie gwiazda Comedie Francaise, za chwilę pojawiają się wielcy protektorzy i zacznie się uczuciowa rozgrywka z księżną di Bouillon o miłość Maurizia, hrabiego Saksonii. Po wojnie „Adrianny Lecouvreur” Francesca Cilei nie było na polskich scenach.

W sobotę i niedzielę premiera w Teatrze Wielkim. Premiera z Expressem - 21 listopada. Młody reżyser **Tomasz Konina**

podkreśla: - To nie będzie opera historyczna o życiu aktorów XVIII wieku. Znacze-



Jedną z kreacji Adrianny prezentuje Anna Cymmerman.



Na próbie: Monika Cichocka i Zbigniew Macias.

FOT. KAMIL JÓZWIAK

nie ma fakt, że mówimy o wielkiej aktorce. Traktując widza uczciwie, oprawa musi być taka, by widz mógł uwierzyć w to, co na scenie. Każdy z czterech aktów jest układany według tego, co chce się zobaczyć w operze: przepych dekoracji, bajeczne kostiumy (znakomicie pomyslane przez **Lisę Karpińską-James**). Chcemy, by w sferze wizualnej był to piękny spektakl.

Już pierwszy kostium, kiedy oglądamy Adriannę występującą w Comedie, ma 3,5 metra szerokości, do tego jest wielka peruka. Taki strój waży, ale kiedy śpiewaczka zobaczy, jak w nim wygląda i jakie to robi wraże-

nie... Wierzę, że spektakl będzie widza obchodził.

- Muzyka jest przepiękna - zapewnia maestro **Tadeusz Koźłowski**. - Od wielu lat namawiałem kolejnych dyrektorów na tę realizację. Cała obsada jest wyłącznie nasza. Jak dawniej będą dwa składy wykonawców. W tytułowej partii: **Monika Cichocka** i **Anna Cymmerman**. Każda jest inna, obie Adrianny będą więc odmienne. Maurizio: **Krzysztof Bednarek** i **Ireneusz Jakubowski**, Księżna - **Jolanta Bibel** i **Danuta Nowak-Polczyńska**.

Przedstawienie (po włosku, z polskimi napisami) trwa około trzech godzin. (RS)